Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 2 LIPCA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Oś wciąż powraca do afery katyńskiej, cytując komentarze - głównie rumuńskie i portugalskie. Moskwa, również w swych audycjach nie-polskich, publikuje treść odezwy Polaków w Ameryce.

Sprawy ogólne.
"Churchill odracza termin inwazji" i "Churchill ślubuje posłuszeństwo Żydowi, burmistrzowi Londynu" - oto slogany propagandy i komentarzy Osi, przyczem malowanie grozy ataków na Kolonię zajmuje również wiele miejsca. Rosja dementuje twierdzenie korespondenta Associated Press, jakoby duża część dywizji niemieckich odesłana została z Rosji na zachód.

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, D-t.B.B.C., po niemiecku, 1.VII. godz.14.00.
Z Poznania : dla uczczenia pamięci Berty Spitzer, lekarki niemieckiej zamordowanej przez Polaków we wrześniu 1939 r., otwarto w Poznaniu szpital im. dr.Berty Spitzer. Gauhauptmann Schultz w przemówieniu swym podkreślił ofiarność świetnej lekarki, która stała się dla swych współplemieńców symbolem walki z polskim uciskiem. Dr.Spitzer była jedną z pierwszych kobiet, które wzięły czynny udział w ruchu narodowo-socjalistycznym Wartholandu za czasów polskiego reżimu. Zorganizowała ona miejscową grupę niemieckiej samopomocy. Po zaaresztowaniu została zamordowana podczas deportacji.
Z Gdańska : podróż dr.Leya przez Gau Gdańsk zakończona została zebraniem w stolicy Gau'u, w którym wzięli udział działacze polityczni, robotnicy wojenni i przedstawiciele młodzieży. Na przyjęciu w domu gubernatora dr.Ley wypowiedział się w sprawie zasad polityki etnicznej narodowych socjalistów. Podkreślił on, że członkowie partii w Gdańsku żywo zajęli się swemi rodakami, wyzwolonymi z pod polskiego terroru ; udało się zjednać ich dla ideałów Fuehrera i koncepcji wielkiej Rzeszy niemieckiej.

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku, 1.VII. godz.21.30.
Rowien korespondent szwajcarski donosi, że podczas swej inspekcji wojskowej na Bliskim Wschodzie Sikorski krytykował ostro formowaną w Związku Sowieckim polską dywizję. Podczas defilady zezwolił on na odegranie marsza Piłsudskiego, mimo że marsz ten od lat był zabroniony.

NBBS, /ś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 1.VII. godz.22.30.
Stalin spotka się z mężami stanu demokracyj. W Waszyngtonie oświadcza się poufnie, że Stalin przyjął zaproszenie Roosevelta na konferencję, lecz nikt nie wie, gdzie i kiedy się odbędzie. Zgoda wyrażona została podobno w liście, doręczonym Rooseveltowi przez Daviesa, a wiadomość o tem rozeszła się w związku z pismem Roosevelta do Sikorskiego, w którym zapewnia Sikorskiego, że Ameryka nie zapomni o interesach polskich i że dążyć będzie na konferencji ze Stalinem do zadawalającego załatwienia sprawy.

Radio moskiewskie rozpoczęło nową kompanię radiową, podając do wiadomości rzekome sprawozdania ze St.Zjednoczonych o rezolucjach, jakie miały zapaść w różnych polskich organizacjach, domagających się ścisłej współpracy ze Związkiem Sowieckim. Rezolucje o których mowa przypominają do złudzenia rezolucję Związku Patriotów Polskich w Moskwie.

WEICHSELSENDER, po niemiecku, 1.VII. godz.16.00.
Z Gen.Gub.: dnia 1-go września otwiera się nową centralę nauczania we Lwowie. Będzie to uczelnia, której zadaniem jest przygotowywanie studentów do studiów wyższych.

TRANSOCEAN /Berlin/, D-t.B.B.C, po angielsku, 1.VII. godz.00.8.
Z Berlina : według opinii kół politycznych Berlina najlepszym komentarzem do przemówienia Churchilla są ostatnie wydarzenia wojenne. W chwili, kiedy Churchill otwarcie mówił o terrorze powietrznym przeciwko ludności niemieckiej, katedra kolońska stała się ofiarą brytyjskiej żądzy zniszczenia. Przez wieki ruiny katedry w Kolonii związano będą nierozerwalnie z imieniem Churchilla i nieludzkością brytyjską. Krótko po odkryciu masowych morderstw sowieckich w Katyni, Churchill mówił o "ludzkich metodach wojny sprzymierzonych". W przemówieniu swym Churchill pominął jednak wiele tematów. Nie powiedział ani słowa o napięciu w stosunkach wzajemnych narodów sprzymierzonych. Koła polityczne Berlina, podkreślają, że jedność stałaby się w obozie sprzymierzonych faktem dopiero wtenczas, gdyby Anglo-Sasi ustąpili wobec żądań Moskwy. To oczywiście prowadziłoby do podboju mniejszych narodów przez Sowiety.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 2.VII. godz.12.05.
Z Poznania : akcja zniemczania nazw miejscowości w Warthegau jest w toku od roku 1940. W okresie do maja 1943 r. 1.200 miejscowości, o własnych urzędach pocztowych otrzymało swe nowe nazwy. Jest to jednak dopiero mała cząstka całości zadania, ponieważ w Warthelandzie opracować należy łącznie ok. 5.000 nazw. Podstawą dla nowych nazw miejscowości są nazwy niemieckie, które były w użyciu w katalogu urzędowym do roku 1918. Pozatem przyjmuje się nazwy, uświęcone ustnemi tradycjami.

Z Gdańska : z okazji otwarcia szkoły morskiej w Gdańsku odbyła się uroczystość. Nowa uczelnia służyć będzie kształceniu młodzieży morskiej, szczególnie kwalifikującej się do wyższej kariery morskiej.

RADIO MAROC, D-t.B.B.C., po francusku, 1.VII. godz.16.30.
Szał okrucieństw niemieckich rozpętał się w Polsce, lecz naród polski wspaniale się broni. Centralna organizacja podziemna dla koordynacji oporu - pod rozkazami rządu polskiego

w Londynie, stworzyła grupy wojskowe, które walczą z najeźdźcą oraz tajne trybunały, które wygłaszają wyroki na hitlerowców i zdrajców lub winnych zbrodni na Polakach. Wyroki trybunału wykonywane są konsekwentnie. Dnia 11-go marca tajna gazeta /nazwa podana/ ogłosiła wyrok z dnia 12-go lutego wydany przez trybunał w Warszawie na Polaka -zdrajcę, który współpracował z władzami okupacyjnymi i wstąpił do warszawskiej policji kryminalnej, będącej na usługach niemieckich. Wyrok wydany został za nadużycie władzy, za szantaż obywateli polskich, za pomaganie przy deportacji robotników polskich do Niemiec i za domaganie się wykupnego od robotników Polaków, chcących uniknąć deportacji. Zdrajca ten skazany został na śmierć, wyrok wykonany był w trzy dni później. 7-dniu członków Gestapo i 30-stu oficerów hitlerowskich skazano na śmierć już w marcu. Hitlerowcy, którzy wyróżniali się szczególnym okrucieństwem wobec Polaków, otrzymywali listy z przestrogą, że patrioci polscy zasądzą ich na śmierć, o ile nie zaprzestaną prześladowań. Jeżeli przestroga okaże się bezużyteczna, zapada wyrok, którego wykonanie odbywa się bezlitośnie. Gazety niemieckie w Polsce często ogłaszają nekrologi oficerów niemieckich zasądzonych na śmierć przez patriotów polskich. Dnia 1-go i 4-go maja gazeta niemiecka w Krakowie ogłosiła wykonanie wyroku na 12-stu członkach S.S. i policji. W związku z zastrzeleniem więźniów polskich w więzieniu /nazwa podana/rozstrzelani zostali przez patriotów polskich urzędnicy Gestapo. Nadejdzie dzień wyzwolenia, w wtenczas żaden morderca lub zdrajca nie wyjdzie bezkarnie.

II.

O g ó l n e.

ALLOUIS, D-t.B.B.C, po niemiecku, 1.VII. godz.14.00.
Z Bejrutu : przedłużono ogłoszony niedawno w Libanie stan oblężenia.

Godz.22.00.
W Zagrzebiu odbywa się konferencja niemieckiej i kroackiej komisji rządowej dla zorganizowania stosunków ekonomicznych. Dyskutowano zagadnienia wymiany towarów między Niemcami a Kroacją. Rozmowy prowadziły do pełnej zgody.

ZEESEN, D-t.B.B.C., po niemiecku, 1.VII. godz.07.15.
Ostatnia mowa Churchilla podyktowana jest chorobliwym optymizmem. Churchill napewno gorzko będzie rozczarowany, gdyż kapitulacja Osi jest nie do pomyślenia.

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku, 1.VII. godz.22.30.
William Joyce omawia przemówienie Churchilla, naogół według wytycznych reszty stacji niemieckich. Joyce kończy : "Churchill zapowiedział, że Anglicy nie zgodzą się na kompromis, lecz kompromisu nikt mu nie zaofiaruje. Niemcy walczą i są w wojnie totalnej, Niemcy mogą się zgodzić jedynie na totalne zwycięstwo".

PARYŻ, D-t.B.B.C., po francusku, 1.VII. godz.22.00.
Ciekawe jest, że Eisenhower otrzymał plein pouvoir dla przeprowadzenia mediacji we wszelkich przyszłych tarciach de Gaulle - Giraud. Jest to niespodzianką, ponieważ wydawało

się, że aliantom zależy na kontynuowaniu tych sporów. Lecz ostatnie wiadomości z Waszyngtonu dają ważne wyjaśnienie, że mianowicie pełnomocnictwa dano Eisenhowerowi w związku z większymi operacjami wojskowymi na Morzu Śródziemnym. Wobec tego zrozumiałe jest, że proszono de Gaulle'a i Giraud'a o dojście do chwilowej ugody, która potrwa conajmniej do dnia 3-go lipca, - gdyż taka jest podana prognoza dla desantu aliantów.

MOSKWA, D-t.B.B.C., po niemiecku, 1.VII. godz.22.15.
Z Genewy : według informacji kół dziennikarskich w Szwajcarji Himmler znajduje się obecnie w podróży incognito po krajach neutralnych. Miał on być w Szwajcarii i Hiszpanii i konferować z niemieckimi ministrami oraz z kierownikami organizacji hitlerowskich. Niektóre źródła twierdzą, że otrzymał on polecenie od Hitlera, aby zainteresować się możliwościami istniejącymi dla przywódców hitlerowskich udania się do krajów neutralnych w razie załamania się reżimu.

Po angielsku, godz.23.00.
"Prawda" publikuje artykuł p.t."Zła informacji lub pomyłka". Artykuł ten zajmuje się zagadnieniem dyslokacji dywizji niemieckich. Londyński korespondent A.P. mówi o rozkazie niemieckim, którym zarządzono przeniesienie 50-ciu dywizji z frontu sowieckiego dla zasilenia obrony niemieckiej na zachodzie. Sprawozdanie to polega albo na złych informacjach lub powstało ono dzięki pomyłce osób, które nie znają się na pracy wywiadu. Rzeczywiste fakta są następujące : na froncie sowiecko-niemieckich znajduje się 211 niemieckich dywizji, a nie 180, o których mówił korespondent; żadnych oddziałów z frontu niemiecko-sowieckiego nie przenoszono. Poza dywizjami niemieckimi na froncie sowieckim istnieje jeszcze 91 dywizja niemiecka /a nie 120, jak to mówi korespondent/. Mimochodem podkreślić trzeba, że ani jedna dywizja niemiecka nie znajduje się obecnie we Włoszech. We Francji, Belgii i Holandii stacjonuje 35 dywizji, a nie 40 - a więcej niż połowa ich jest pośledniej wartości bojowej. Sprawozdanie A.P., że 40 dywizji niemieckiej trzymane jest w rezerwie jest nieprawdopodobne, ponieważ nawet gdyby liczyć wszystkie w Niemczech i Austrii, pozostałe rezerwy to jest ich jedynie 20, a ich zdolności bojowe nader ograniczone. Na Bałkanach stoi 10 dywizyj niemieckich, również o słabej wartości bojowej.